

MAREK PANAS – PIŁKARZ RĘCZNY



Urodził się 7 listopada 1951 roku w Elblągu.

Piłkarz ręczny MKS Truso Elbląg, GKS Wybrzeże Gdańsk, THW Kiel (Niemcy).

Najważniejsze osiągnięcia sportowe

Igrzyska olimpijskie

1980 Moskwa – VII miejsce reprezentacji Polski

Mistrzostwa świata

1974 NRD – brązowy medal reprezentacji Polski.



Na zdjęciu Marek Panas rzuca bramkę w meczu Jugosławia – Polska o brązowy medal. 1982 Dortmund, Niemcy – IV miejsce reprezentacji Polski.

Piłkę ręczną Markowi Panasowi zaszczeplił wielce zasłużony dla tej dyscypliny Mieczysław Pleśniak nauczyciel w elbląskim Technikum Mechanicznym. Początkowo drużyna nie była zgłoszona do Związku Piłki Ręcznej w Polsce, a część jej zawodników grała w barwach MKS Gdańsk, zdobywając w roku 1958 wicemistrzostwo Polski, Szkolnego Związku Sportowego.

Po usamodzielnieniu się, szczypiorniści z Elbląga pod wodzą trenera Mieczysława Pleśniaka brylowali na boiskach kraju, a utalentowani zawodnicy byli powoływani do kadr narodowych. Rozgrywający Marek Panas z elbląskiego Truso trafił do grającego w I lidze Wybrzeża Gdańsk i równocześnie studiował na AWF.

Reprezentował barwy tego klubu w latach 1973 – 1982. Z Wybrzeżem zdobył w 1981 roku wicemistrzostwo Polski.

W latach 1982 – 1991, od 1987 także jako grający trener, reprezentował barwy niemieckiego THW Kiel z którym trzykrotnie zdobył wicemistrzostwo Niemiec. Dla klubu z Bundesligi rozegrał 134 spotkania zdobywając 419 bramek. THW Kiel wraz z Panasem wywalczyło wicemistrzostwo Niemiec w latach 1983, 1985 i 1989.

W narodowej reprezentacji Polski piłkarzy ręcznych w latach 1973 – 1986 Panas zagrał 143 razy. Wieloletni kapitan drużyny narodowej. Uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Moskwie 1980 (7. miejsce) oraz trzech finałów Mistrzostw Świata w Piłce Ręcznej (NRD '74 - 4.m., RFN '82 - 3.m, Szwajcaria '86 - 14.m.). Na mistrzostwach zagrał łącznie w 19 meczach, strzelając 39 bramek.



Obecnie Marek Panas prowadzi gospodarstwo agroturystyczne w Szteklinie (gmina Lubichowo), ale z Elblągiem utrzymuje kontakt.

Podczas zjazdu absolwentów Technikum Mechanicznego w wywiadzie dla redakcji „Dziennika Bałtyckiego” między innymi powiedział: - Trenerzy chwalili mnie za technikę i przegląd sytuacji na boisku, za to, iż widzę to, co umyka uwadze innym. Natomiast mieli pretensje za powolność, a ja spokojny byłem już z natury.

Zebrał Andrzej Maria Minkiewicz